

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 marca 2017r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XVII Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Susmaga (spr)

Sędziowie: SSO Justyna Andrzejczak

SSO Jerzy Andrzejewski

Protokolant: prot. sąd. Patrycja Makuch

przy udziale Prokuratora Rejonowego Poznań Grunwald w Poznaniu – Agnieszki Zasik

po rozpoznaniu w dniu 24 marca 2017r. sprawy

sprawy **M. O.**

oskarżonego o przestępstwa z art. 270 § 1 kk i z art. 284 § 2 kk

na skutek apelacji obrońcy oskarżonego od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z dnia 24 października 2016 roku (sygn. akt II K 989/15)

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,
2. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze w kwocie 50 zł oraz wymierza mu opłatę w wysokości 240 zł.

Jerzy Andrzejewski Małgorzata Susmaga Justyna Andrzejczak

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24 października 2016 roku w sprawie III K 989/15 Sąd Rejonowy Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu uznał oskarżonego M. O. za winnego ciągu dwóch przestępstw z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. (k. 77 – 77v tom II).

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego wniósł obrońca oskarżonego w zakresie dotyczącym rozstrzygnięcia o karze (k. 87 – 92 tom II).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Przed ustosunkowaniem się do zarzutów obrońcy zawartych w apelacji należy zauważyć, iż Sąd I instancji w sposób prawidłowy i wyczerpujący rozważył wszystkie okoliczności i dowody ujawnione w toku rozprawy dokonując następnie na ich podstawie właściwych ustaleń faktycznych. Postępowanie w niniejszej sprawie zostało przeprowadzone dokładnie i starannie. Ocena materiału dowodowego, dokonana przez Sąd Rejonowy nie wykazuje błędów logicznych i nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów. Uzasadnienie wyroku odpowiada wymogom art. 424 § 1 i 2 k.p.k. i w pełni pozwala na kontrolę prawidłowości rozstrzygnięcia. Do czynów przypisanych oskarżonemu Sąd I instancji zastosował właściwą kwalifikację prawną i należycie ją uzasadnił.

Odnosząc się do stawianego przez obrońcę oskarżonego zarzutu dotyczącego rażącej niewspółmierności orzeczonej kary wskazać należy, że okazał się on zupełnie bezzasadny. Skarżący podnosił, że Sąd I instancji dopuścił się rażącej niewspółmierności orzeczonej kary, gdyż nie zastosował wobec oskarżonego wyłącznie kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Argumentacja skarżącego w tym przedmiocie okazała się jednak całkowicie chybiona. Przede wszystkim bowiem trafnie zwrócił uwagę Sąd Rejonowy, że oskarżony był już uprzednio wielokrotnie karany za przestępstwa przeciwko mieniu. W istocie rzeczy oskarżony był aż dziewięciokrotnie karany, w tym aż siedmiokrotnie za przestępstwa przeciwko mieniu. Wskazuje to na wysoki stopień demoralizacji oskarżonego i ukształtowany już w jego osobowości nawyk popełniania przestępstw, szczególnie przeciwko mieniu. Natomiast tego rodzaju przestępstwa są szczególnie społecznie szkodliwe, z uwagi na ich powszechność i dotkliwe konsekwencje dla pokrzywdzonych. Z tego względu słusznie uznał Sąd Rejonowy, że koniecznym jest krótkotrwała izolacja oskarżonego w zakładzie karnym, a następnie wykonanie przez niego kary ograniczenia wolności. Taki sposób resocjalizacji powinien bowiem uzmysłowić w końcu oskarżonemu, iż popełnianie przestępstw jest niedopuszczalnym sposobem funkcjonowania w społeczeństwie. Trzeba bowiem mieć na uwadze, że orzekane wobec oskarżonego od 2012 roku kolejno pięć razy kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania nie odniosły wobec niego żadnego skutku i notorycznie powracał on do popełniania kolejnych przestępstw. Taki sposób oddziaływania na oskarżonego okazał się więc całkowicie nieskuteczny.

Opisane powyżej okoliczności dotyczące wielokrotnej uprzedniej karalności oskarżonego dobitnie ukazują, że konsekwentnie realizuje on obraną drogę życiową związaną z popełnianiem kolejnych przestępstw. Oskarżony przebywał też również uprzednio w zakładzie karnym odbywając izolacyjną karę pozbawienia wolności, a mimo to nie zmienił swojego postępowania i konsekwentnie popełnia nowe przestępstwa, czego najdobitniejszym dowodem jest niniejsze postępowanie, w którym uznano go winnym kolejnych przestępstw przeciwko mieniu. Oskarżony jest więc sprawcą niepoprawnym, który nie poddaje się resocjalizacji, nawet tej penitencjarnej. Z tego względu w pełni prawidłowo uznał Sąd Rejonowy, iż niemożliwym jest sformułowanie wobec oskarżonego pozytywnej prognozy kryminologicznej. Dotychczasowa linia życia oskarżonego dowodzi tego, że notorycznie powraca on do popełniania czynów zabronionych, które stały się dla niego sposobem na życie i zdobywanie środków utrzymania. Wobec takiego sprawcy jakim jest oskarżony stosowanie po raz kolejny samej tylko probacji w postaci warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności jest niedopuszczalne i byłoby jedynie wyrazem pobłażania ze strony wymiaru sprawiedliwości. Z tego względu twierdzenia skarżącego o zagrożeniu dla prowadzonej przez oskarżonego działalności gospodarczej nie zasługiwały na aprobatę. Konieczność odbycia kary jest bowiem prostą i naturalną konsekwencją popełnionego czynu zabronionego, który dodatkowo w przypadku oskarżonego był kolejnym przestępstwem. Na czas krótkotrwałego pobytu w izolacji oskarżonym będzie mógł przekazać prowadzenie firmy choćby swojej konkubinie, a następnie w czasie wykonywania kary ograniczenia wolności będzie mógł już ponownie prowadzić ją samodzielnie.

W tym stanie rzeczy Sąd odwoławczy w pełni podziela i aprobuje rozważania Sądu I instancji dotyczące rodzaju orzeczonej mu tzw. kary mieszanej w oparciu o przepis art. 37b k.k., tj. 3 miesięcy pozbawienia wolności oraz 1 roku ograniczenia wolności. Przede wszystkim bowiem Sąd Rejonowy precyzyjnie wyważył okoliczności wpływające na możliwości zastosowania właśnie takiego rodzaju kar wobec oskarżonego, tj. jego przyznanie się do winy, okazanie skruchy oraz pozytywną opinię w miejscu zamieszkania. Skarżący nie dostrzega w ogóle tego, iż gdyby nie kara orzeczona wobec oskarżonego w oparciu o przepis art. 37b k.k. w formie mieszanej, to w sposób ewidentny zasługiwałby on wyłącznie na długotrwałą izolacyjną karę pozbawienia wolności, a to z uwagi na jego wielokrotną uprzednią karalność i zupełny brak reakcji na dotychczas stosowane wobec niego kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania. Oskarżony powinien docenić sposób resocjalizacji jaki został zastosowany wobec niego przez Sąd Rejonowy, a który ma szansę wdrożyć go wreszcie do przestrzegania porządku prawnego. Będzie on bowiem z jednej strony dolegliwy dla skazanego, albowiem wiążący się z koniecznością krótkotrwałej izolacji, a przy tym nie nazbyt surowy, albowiem dalszą część kary będzie mógł już wykonywać poza zakładem karnym, w formie ograniczenia wolności. Dzięki temu będzie mógł także bez przeszkód kontynuować prowadzenie działalności

gospodarczej. Wbrew więc ocenie skarżącego Sąd Rejonowy w tym aspekcie w pełni uwzględnił okoliczności łagodzące, o których mowa była powyżej, a które były także podnoszone w apelacji.

Konkludując, trzeba jednoznacznie stwierdzić, że wymiar kar orzeczonych wobec oskarżonego w zaskarżonym wyroku został ustalony na poziomie adekwatnym do stopnia społecznej szkodliwości czynów oskarżonego oraz stopnia jego zawinienia. W ten sposób Sąd Rejonowy prawidłowo spełnił dyrektywy prewencji ogólnej, jak i szczególnej zawarte w przepisach art. 53 § 1 i 2 k.k. Zważywszy na ustawowe zagrożenie przestępstwa przewidzianego w art. 284 § 2 k.k. uznać należy, iż wymierzone oskarżonemu kary w oparciu o przepis art. 37b k.k. mają jedynie charakter sprawiedliwej odpłaty za popełnione czyny karalne, tak więc nie sposób uznać, że są „rażąco niewspółmierne”.

W tym miejscu zaznaczyć należy, że Sąd Okręgowy dokonał również z urzędu kontroli instancyjnej zaskarżonego wyroku w świetle bezwzględnych przesłanek odwoławczych przewidzianych przepisami art. 439 § 1 k.p.k. oraz art. 440 k.p.k., jednak żadne z nich w przedmiotowej sprawie nie wystąpiły. Z tego względu nie było potrzeby ingerencji w zaskarżone orzeczenia z urzędu.

W tym stanie rzeczy, mając na uwadze wszystkie poczynione powyżej rozważania, Sąd Okręgowy na podstawie przepisu art. 437 § 1 k.p.k. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie przepisów art. 634 k.p.k. w zw. z art. 627 k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. oraz art. 8, art. 1, art. 2 ust. 1 pkt 1 oraz art. 2 ust. 1 pkt 3 w zw. z art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tj. Dz.U. z 1983 roku, Nr 49, poz. 223, ze zm.). Na koszty te składają się wyłożone przez Skarb Państwa wydatki (50,00 złotych) oraz opłata za drugą instancję (240,00 złotych).

Jerzy Andrzejewski Małgorzata Susmaga Justyna Andrzejczak